

Ks. Jerzy Misiurka, *Polscy święci i błogosławieni. Życie – duchowość – przesłanie*, Częstochowa: Edycja Świętego Pawła 2010, ss. 340.

Najnowsze dzieło ks. Jerzego Misiurka dotyczy świętości Polaków, przedstawionej na przestrzeni całej historii naszego partykularnego Kościoła katolickiego – od św. Wojciecha (zm. 997) do Sługi Bożego Jana Pawła II (zm. 2005). W sumie ukazał 212 postaci wyniesionych do chwały ołtarzy i dwie – mające prawo do określenia „sługa Boży”. Wyczerpująco i konsekwentnie omówił ich życie, duchowość i przesłanie, a dodając bibliografię przedmiotową, stworzył możliwość pogłębienia studiów nad nimi.

Autor zastosował metodę historyczną, umieszczając polskich świętych w ramach trzech okresów historycznych – w średniowieczu (s. 15-60), czasach nowożytnych (s. 63-302), wyodrębniając z tej grupy męczenników II wojny światowej (s. 139-302), i czasach najnowszych (s. 303-326), wyodrębniając trzyosobową grupę sług Bożych – kard. Stefana Wyszyńskiego (s. 317-318) i papieża Jana Pawła II (s. 321-326). Miejsce zamieszczonego wśród sług Bożych omówienia postaci ks. Jerzego Popiełuszki (s. 319-321) stało się nieaktualne, gdyż już po wydaniu książki odbyła się jego beatyfikacja – 6 czerwca 2010 r.

Książka skomponowana jest ze *Wstępu* (s. 7-11), trzech zasadniczych części, dotyczących: I. Średniowiecza (s. 13-60), II. Czasów nowożytnych (61-302), III. Czasów Najnowszych (s. 303-326), *Podsumowania* (s. 327), *Wykazu skrótów* (s. 329), *Alfabetycznego wykazu polskich świętych i błogosławionych* (s. 331-334) oraz *Spisu treści* (s. 335-341).

Jednym z wyróżników dzieła ks. Misiurka jest naukowa dojrzałość metodologiczna, ujawniona już we *Wstępie*, w którym nakreślił historię Kościoła w Polsce, uwzględniając jej aspekt świętości, realizowanej od średniowiecza po czasy obecne. Przytoczył konkretnych autorów i ich opracowania odnośnie do epok i poszczególnych osób, podając tym samym pomoc do ewentualnego pogłębienia wiedzy przez niego zarysowanej. Natomiast w *Podsumowaniu* ukazał sens uobecniania rodzimych świętych, ze świadectwa których „stale na nowo czerpie człowiek świadomość swego powołania i pewność przeznaczeń” (s. 327).

Autor pośród rzeszy polskich świętych, czczonych indywidualnie, omówił ich grupy, zaczynając od Pięciu Braci Męczenników Międzyrzeckich (s. 16-18), przez grupę dominikanów sandomierskich bł. Sadoka i 48 Towarzyszy (s. 39-40), aż po grupę 108 Męczenników II Wojny Światowej (s. 139-302), którą przedstawił w porządku chronologicznym, uwzględniając datę śmierci, zaś w obrębie danego roku stosując porządek alfabetyczny.

Co należy szczególnie podkreślić w metodzie najnowszego opracowania ks. Misiurka? – charakterystykę duchowości, czyli płaszczyzny promieniowania przedstawianych postaci. Rzetelność opinii potwierdza odwoływaniem się do dokonań dotyczących konkretnych postaci – np. omawiając świętość bł. Władysława z Gielniowa, po informacji o franciszkańskim stylu życia napisał, że „ulubionym tematem jego

kazań i refleksji była męka i śmierć na krzyżu Jezusa Chrystusa” (s. 60), skrupulatnie wymienił bibliografię podmiotową Błogosławionego – „w twórczości poetyckiej Władysława dostrzegamy obecność zagadnień związanych z ziemskim narodzeniem Syna Bożego (np. *Augustus kiedy królował*); inną wymowę ma pieśń *Jezusa Judasz sprzedał* (albo *Żółtarz Jezusów*), czyli piętnaście rozmyślań o Bożym umęczeniu. [...] jest autorem pieśni do Matki Bożej na czas zarazy, a także autorem przekładu *Godzinek o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny*, co świadczyłoby o jego duchowości maryjnej” (s. 60).

Bardzo ważne dla potencjalnego czytelnika jest też przedstawienie wniosków dotyczących wpływu omawianych postaci na innych wiernych, sięgającego daleko w przyszłość Kościoła w Polsce. Zdarzało się, że Autor w „przesłaniu” wielu świętych, odczytanym i sformułowanym osobiście, przytaczał opinie autorytetów, np. odnośnie do bł. Władysława z Gielniowa podał opinię prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego, który „przypominał w 1966 r., że bł. Władysław z Gielniowa przyczynił się do odnowy życia religijnego w Polsce”, ucząc wiernych modlitwy czynnej (s. 60), czy odnośnie do bł. Krystyna Wojciecha Gondka opinię ks. Stanisława Librowskiego, jego współwięźnia, że: „W warunkach obozowych o. Krystyn pomagał innym współwięźniom, nie myślał o sobie, śmierć przyjął z poddaniem się woli Boga” (s. 233).

Za wyjątkowo ważne uznaję przywołanie średniowiecznych świętych, którym poświęcił I część dzieła (s. 13-60), często już nieobecnych w pamięci wiernych, gdyż nie doczekali się ani autonomicznych opracowań, ani kultu wykraczającego poza lokalne czy diecezjalne granice, ani ich imiona nie należą do katalogu najczęściej nadawanych na chrzcie świętym, jak choćby bł. Benigna (s. 31). Są wśród nich również święci nie pochodzący z ziem polskich, ale tu zdobywający sławę o świętości i tu czczeni, jak dwaj przyrodni bracia Sławnikowice – św. Wojciech (s. 15-16) i bł. Radzim Gaudenty (s. 20-21), trzej z Pięciu Braci Męczenników Międzyrzeckich – św. Benedykt, św. Jan i św. Mateusz przybyli z Italii (s. 16-18), czy św. Brunon Bonifacy z Kwerfurtu (s. 18-20), św. Otton z Bambergu (s. 27-28), św. Benedykt – prawdopodobnie Słowak (s. 22-23), czy pochodząca z Turynii św. Juta (s. 38-39) lub wywodząca się z Węgier polska królowa św. Jadwiga (s. 47-49), pochodząca z Bawarii polska księżna Jadwiga Śląska (s. 33-34), czy św. Kinga – królowna węgierska (s. 42-44). Autor wyczerpująco przedstawił ich przesłanie duchowe, wpływające na kształt polskiego chrześcijaństwa, zwłaszcza w zakresie pobożności i dobroczynności.

Kończąc charakterystykę rozdziału poświęconego średniowiecznym świętym, chciałabym zapytać Księdza Profesora o postać Prandoty z Białaczowa, biskupa krakowskiego w latach 1242-1266, którego biogram jako błogosławionego: *Prandota da Białaczew*, przedstawia *Biblioteca Sanctorum* (Roma 1968, t. X, kol. 1092-1093). Może w następnym wydaniu książki znajdzie miejsce?

Część II książki Autor poświęcił polskim świętym czasów nowożytnych, od św. Stanisława Kostki (s. 63-64), przez grupę Męczenników Podlaskich (s. 80-82), wielkich świętych XIX-wiecznych (jak św. arcybiskup Zygmunt Szczęśny Feliński (s. 83-85) czy Maria Angela Truszkowska (s. 86-87) i pierwszego 40-lecia XX wieku, jak bł. Marcelina Darowska (s. 93-94) czy św. malarz Albert Chmielowski (s. 102-103),

bądź fenomenalny zakonodawca św. Honorat Koźmiński (s. 104-107), aż po grupę męczenników II wojny światowej, którzy zdominowali liczebnie rzeszę polskich świętych. Wydaje się, że osobną uwagę należy poświęcić właśnie omówieniu przez Autora świętości męczenników II wojny światowej. Otóż kryterium nadrzędnym, słusznie zastosowanym, również odnośnie do tak zróżnicowanej grupy świętych, stała się chronologia uwzględniająca datę śmierci, następczą jednak pewną trudność w związku z omawianiem grupy 108 Męczenników II Wojny Światowej. Książd prof. Misiurek najpierw scharakteryzował św. Maksymiliana Marię Kolbego, zamordowanego w 1941 r. (s. 129-131), następnie zmarłą w 1942 r. naturalną śmiercią w opinii świętości osobę bł. Sancji Janiny Szymkowiak (s. 131-133), potem grupę zamordowanych w 1943 r. nazaretańskich męczenniczek z Nowogródka – bł. Marię Stellę Mardosewicz i towarzyszek, beatyfikowanych 5 marca 2000 r. przez papieża Jana Pawła II w Rzymie (s. 133-135), następnie bł. Michała Kozala, zamordowanego w 1943, beatyfikowanego 14 czerwca 1987 przez pap. Jana Pawła II w Warszawie (s. 136-137), i dopiero potem grupę 108 Męczenników II Wojny Światowej (s. 139-302), uśmierconych w jej całym okresie. Do omówienia jej jako autonomicznej jednostki, zastosował naczelną zasadę chronologii dat śmierci, zaś w przypadku wielu uśmierceń w jednym roku – kolejność alfabetyczną, np. 12 osób w ramach 1940 r. – od bł. Bronisława Komorowskiego (s. 145-146) do bł. Zygmunta Sajny (s. 1161-162), czy w ramach 1942 r. 55 osób – od Adama Bargielskiego (s. 185-186) do Wojciecha Nierychlewskiego (s. 185-265). Spośród niewielkiej dotąd liczby opracowań dotyczących polskich męczenników jest to opracowanie najbardziej wyczerpujące w zakresie istotnych elementów – charakterystyki epoki rodzącej niezliczonych świadków Chrystusa, „wielkiej rzeszy chrześcijan, którzy oddali swe życie z miłości do Boga i człowieka, by z ich ofiary mogło wyrastać inne, większe duchowe dobro” (s. 140); charakterystyki partykularnych środowisk owocujących heroizmem aż po przyjęcie śmierci, np. zgromadzenia zmartwychwstańców reprezentowanych przez bł. Alicję Kotowską (s. 141-142), nazaretanek z Nowogródka (s. 133-135), czy postawę nieustraszonych kapłanów przedkładających wierność powierzonym im ludziom, nie wykluczając nawet nieprzywiązanych do Kościoła „komunistów”, nad własne bezpieczeństwo, jak bł. Zygmunt Pisarski (s. 280-282), niezłomny bł. Władysław Goral – biskup lubelski (s. 301-302), czy autentyczna obrończyni życia – bł. Marianna Biernacka z Podlasia (s. 277-278).

W III części dzieła Autor omówił świętych czasów najnowszych, do których zaliczył bł. Stefana Wincentego Frelichowskiego (s. 305-306), ewidentnego męczennika II wojny światowej, zmarłego w opinii świętości w obozie w Dachau po zarażeniu się tyfusem od chorych współwięźniów, którym posługiwał z narażeniem własnego życia (s. 305-306). Myślę, że należało omówić tę postać w poprzednim okresie, osobno, gdyż jego postawa niewiele różniła się od postawy św. Maksymiliana Kolbego, a zmarł nawet wcześniej niż np. bł. Natalia Tułasiewicz, jedna ze 108, również jak on posługująca więźniarkom w Ravensbrück, która nie zdążyła umrzeć naturalną śmiercią, lecz w przeddzień zakończenia wojny została zagazowana (por. s. 299-300).

Męczeństwo było doświadczeniem kolejnego polskiego kapłana, zmarłego już w wiele lat od zakończenia wojny – bł. Władysława Findysza (s. 309-311) i ks. Jerzego Popiełuszki (s. 319-321). Spośród świętych ostatnich dziesięcioleci jedynie bł. Bole-

sławie Lament (s. 306-308), bł. Janowi Wojciechowi Balickiemu (s. 308-309) i bł. Michałowi Sopoćce (s. 311-213) do orzeczenia świętości wystarczyło świadectwo heroicznie chrześcijańskiego życia, podobnie jak sługom Bożym Janowi Pawłowi II, papieżowi (s. 321-326), i Stefanowi Wyszyńskiemu, prymasowi Polski (s. 317-319), których Autor omówił niejako w aneksie do książki, zatytułowanym: *Wielcy przewodnicy do świętości* (s. 315-327).

„Życie” polskich świętych jest bardzo dynamiczne. W ciągu kilku miesięcy od wydania książki Księdza Profesora zmienił się status trzech postaci – ks. Jerzego Popiełuszki, który 6 czerwca 2010 był beatyfikowany, bł. Stanisława Kazimierczyka, którego kanonizacja została ogłoszona 14 października 2010 r., a beatyfikacja papieża Jana Pawła II – 1 maja 2011 r.

Dzieło *Polscy święci i błogosławieni*, jak żadne dzieło ks. Misiurka, oprócz przekazu intelektualnego, jest też świadectwem osobistego życia kapłańskiego oddanego Kościołowi. W tekście dedykacji, będącym hymnem dziękczynienia śpiewanym Boga za dar powołania kapłańskiego, napisał: „W przeżywanym przez Kościół Roku Kapłańskim i 50. roku mego kapłaństwa, wyrażając wdzięczność Bogu za dar kapłaństwa Chrystusowego, jak też za wzory życia pozostawione przez polskich kapłanów świętych i błogosławionych – Autor” (s. 5). Warto zapoznać się z nim, by smakować świetnie sformułowane treści, inspirować się świadectwem przywołanych świętych, jak też wzorcową postawą Kapłana Archidiecezji Lubelskiej – Autora.

Zofia Pałubska
Instytut Leksykografii KUL